

Przegląd tygodniowy Ambasady RP w Dar es Salaam (23-29 marca 2022 r.)

Tanzańskie media komentują wypowiedzi unijnych dyplomatów, które padły podczas zorganizowanej 22 marca br. przez sprawującą prezydencję FR konferencji prasowej, której celem było przedstawienie stanowiska Wspólnoty wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę. Anglojęzyczny dziennik „The Citizen” pisze, że apel UE pojawia się w momencie, gdy niektóre kraje afrykańskie, w tym Tanzania, wstrzymały się od głosu nad rezolucją NZ. Dziennik podaje, że Ambasador RP Krzysztof Buzalski ostrzegł podczas konferencji prasowej przed narastającym kryzysem humanitarnym na Ukrainie i powiedział, że jeśli sytuacja nie ulegnie zmianie, istnieje ryzyko masowego kryzysu uchodźczego obejmującego nawet 8 mln uchodźców. Jeśli chodzi o zgłoszone przypadki dyskryminacji rasowej Afrykańczyków uciekających przed wojną w Ukrainie, amb. Buzalski powiedział, że Europa jednogłośnie potępia działania o podłożu rasistowskim i że takie czyny nie powinny i nie mogą być tolerowane – czytamy w „The Citizen”. **Autor informuje również, że w związku z decyzją Tanzanii o wstrzymaniu się od głosowania nad rezolucją NZ potępiającą rosyjską inwazję, wysłannicy unijni oświadczyli, że szanują decyzję Tanzanii, ale uważają, że wystąpienie przeciwko Rosji leży w najlepszym interesie kraju. Jest to przeinaczenie ze strony autora tekstu – gdyż słowa takie dot. „najlepszego interesu Tanzanii” nie padły podczas konferencji prasowej.** W wydaniu papierowym ww. gazety red. Alex Malanga stwierdza ponadto, że apel ze strony krajów UE pojawił się „mimo że” Rosja utrzymuje, że atak na Ukrainę nadszedł po siedmiu latach przestoju w kwestii wdrożenia porozumień mińskich przez Kijów. Wspomina też o tym, że USA i ich zachodni sprzymierzeńcy nakładali na Rosję dotkliwe sankcje i pomagali Ukrainie finansowo oraz w zakresie sprzętu wojskowego. Autor zwraca dalej uwagę, że szef delegatury UE w Dar es Salaam powiedział podczas konferencji, że trzeba połączyć siły, by potępić Rosję za „pogwałcanie” Karty ONZ. Jednocześnie przytacza wypowiedź minister SZ Tanzanii Liberaty Mulamula, która podkreśliła, że Tanzania wstrzymała się od głosu nad rezolucją NZ w imię zasad oraz w obronie Karty NZ. W oddźwiękach prasowych po konferencji dziennikarze informują ponadto, że ambasadorowie w Tanzanii „wezwali Afrykę do poparcia tego, co nazwali okrucieństwami popełnianymi przez Rosję na Ukrainie” („The East African”) lub też że „wezwali do potępienia tego, co nazwali rosyjską inwazją na Ukrainę” („The Citizen”) – już same te sformułowania wskazują na próbę dystansowania się tutejszych mediów wobec zajmowania konkretnego stanowiska w odniesieniu do trwającego w Europie konfliktu.

Tanzania. W związku z negatywnym wpływem wojny między Rosją a Ukrainą na światowe dostawy pszenicy (problemy wywołane takimi czynnikami jak: zawieszenie transportu przez Morze Czarne; nakładane na Rosję sankcje, które zakłócają transakcje handlowe z tym krajem; wzrost cen ropy i transportu), **władze Tanzanii podjęły kroki, by zapobiec wzrostowi cen lub niedoborom w dostawach**, mimo że zgodnie ze stwierdzeniami tutejszego Ministra Rolnictwa Hussein Bashe, Tanzania na tę chwilę posiada wystarczające zapasy tego zboża. Trwają spotkania przedstawicieli rządu z importerami, zaangażowani mają też zostać rolnicy i producenci. Rząd apeluje do importerów o dalsze ustalanie uczciwych cen. Podjęto także starania o zwiększenie lokalnej produkcji zboża poprzez partnerstwo z sektorem prywatnym. Rząd rozdał już m.in. ponad 200 ton dobrej jakości nasion rolnikom w północnych regionach Tanzanii. Zapowiada ponadto zaproponowanie MoU z importerami, które zapewniłoby pełne poparcie ze strony tych ostatnich dla rozwoju lokalnej produkcji poprzez zgodę na skupowanie całej lokalnie produkowanej pszenicy i importowanie jedynie ilości deficytowych, aby ustabilizować lokalny rynek. Rząd ma się ponadto zająć przeglądem opłat celnych dot. pszenicy.

*Komentarz: Wzrost cen pszenicy niewątpliwie może skutkować podniesieniem kosztów życia w Tanzanii, zwłaszcza że zboże to stanowi podstawę do przygotowywania najbardziej popularnych w tym kraju produktów spożywczych takich jak placki „chapatis” będące podstawą wyżywienia wielu tutejszych rodzin. **Wg danych Krajowego Biura Statystycznego Tanzanii roczna krajowa konsumpcja pszenicy w tym kraju sięga ponad 1 mln ton, podczas gdy całkowita roczna produkcja to ok. 93 000***

ton. Oznacza to, że **Tanzania zmuszona jest importować ok. 90% konsumowanej w kraju pszenicy** (jej część jest też eksportowana dalej – do krajów ościennych). Dotychczas Rosja i Ukraina były obok Stanów Zjednoczonych i Kanady głównymi źródłami dostaw pszenicy do Tanzanii. **Od momentu rosyjskiej inwazji na Ukrainę Tanzania kupuje pszenicę przede wszystkim od Stanów Zjednoczonych, Kanady, Argentyny, Niemiec i Australii.**

Oprócz problemów z pszenicą konflikt rosyjsko-ukraiński może też przyczynić się do zakłócenia tanzańskiego eksportu do Rosji produktów takich jak tytoń czy kawa. Oznacza to, że **Tanzania poszukiwać będzie nie tylko alternatywnych źródeł importu różnych produktów, ale także nowych rynków zbytu dla swoich towarów eksportowych.** Eksperti zwracają dodatkowo uwagę, że rząd Tanzanii oprócz pochylenia się nad środkami, które mają zapobiec kryzysowi żywnościowemu, powinny też zapewnić zmniejszenie uzależnienia kraju od paliw takich jak benzyna i diesel – np. na korzyść elektryczności.

Tanzania. Rząd Tanzanii polecił instytucjom odpowiedzialnym za zasoby wodne zastosować inteligentne narzędzia, aby powstrzymać i kontrolować ogromne straty w zasobach wodnych kraju, na których istnienie wskazują ostatnie raporty („Regional and National Project Water Utilities” oraz „District and Township Water Utilities”) **tutejszego Urzędu Regulacji Energetyki i Gospodarki Wodnej (Ewura).** Straty wody na poziomie odpowiadającym powiatowemu i gminnemu określono na ok. 40%, na poziomie regionalnym sięgają one 38%, zaś krajowym 24,4%. Całkowita produkcja wody wzrosła przy tym w Tanzanii do 550,3 mln m³ w roku obrotowym 2020/21 w porównaniu do 521 mln m³ odnotowanych w roku poprzednim. Dzięki rozbudowie sieci wodociągowej łączna liczba przyłączy wodnych wzrosła do 1,046 mln w porównaniu do 954 167 zgłoszonych rok wcześniej.

*Komentarz: W Tanzanii nadal istnieją poważne braki w dostępności wody wodociągowej – nie tylko brak odpowiedniej infrastruktury, ale ta istniejąca często ulega awariom, co powoduje ogromne straty. Bardzo ograniczony jest też system naliczania opłat za wodę. Problemy z dostępnością wody pitnej w Tanzanii będą nadal postępować także wraz ze zmianami klimatycznymi – wody gruntowe zagrożone są zarówno przedłużającymi się suszami, jak i powodzią. Wysoki poziom strat wody wynika m. in. z braku rządowej strategii, która pozwoliłaby im zapobiegać. Urząd Regulacji Energetyki i Gospodarki Wodnej (Ewura) opracował w związku z tym wytyczne dla rozwoju strategii dot. redukcji wody niedochodowej dla władz wodociągowych i sanitarnych (Guidelines for Development Non Revenue Water Reduction Strategy for Water Supply and Sanitation Authorities) i zalecił instytucjom odpowiedzialnym za zasoby wodne, aby zapewniły, że będą monitorować bieżące projekty wodne realizowane na ich obszarach jurysdykcji, co ma zapewnić ich aktywniejsze reagowanie na ewentualne uszkodzenia infrastruktury wodnej, a tym samym zapobiegać utracie zasobów wodnych. Warto przy okazji odnotować, że Tanzania zainaugurowała właśnie aplikację Water App, która umożliwi mieszkańcom śledzenie wdrażania i rozwoju projektów wodnych w ich najbliższym otoczeniu oraz Unified Billing System (UBS), a **prezydent Samia Suluhu Hassan wezwała Ministerstwo Wody do wprowadzenia w całym kraju systemu wodomierzy przedpłatowych** w związku z dotychczasowymi licznymi skargami ze strony klientów w sprawie nieprawidłowych rachunków za wodę.*

Projekty dot. rozbudowy systemów wodnych, w tym sanitarno-kanalizacyjnych, są obszarem zainteresowania polskich firm. Dwustronny projekt w sektorze wody obejmujący rozbudowę sieci wodociągowej, oczyszczalni ścieków, systemu ICT do efektywnego zarządzania zasobami wodnymi w stolicy kraju – Dodomie, oraz największym mieście – Dar es Salaam (POLTEWOTAN), został uzgodniony merytorycznie, jednak na chwilę obecną jest wstrzymany z uwagi na konieczność rozstrzygnięcia najpierw wątpliwości związanych z wdrażaniem projektów na podstawie dwustronnej umowy kredytowej z 2015 r. (sektor rolny).

Rwanda. The Smart Africa Digital Academy (SADA) we współpracy z rwandyjskim Ministerstwem ICT i Innowacji uruchomiły krajową akademię cyfrową. SADA ma na celu poprawę kwalifikacji cyfrowych

oraz zwiększenie szans na zatrudnienie wśród afrykańskich społeczeństw. Inauguracja SADA miała miejsce w ub. miesiącu w Republice Konga, natomiast krajowe akademie cyfrowe mają też zostać wkrótce uruchomione w Beninie, Burkinie Faso, na Wybrzeżu Kości Słoniowej, w Ghanie i Tunezji. Partnerem projektu są także Niemcy.

*Komentarz: SADA rozpoczęła współpracę z Rwandą już w 2021 r. Ponad 500 pracowników sił bezpieczeństwa Rwandy zostało wówczas przeszkolonych w ramach Spektrum Umiejętności ICT i Budowania Zdolności SADA. Studenci i pracownicy dowództwa w Gako oraz wyżsi urzędnicy w Nyakinamie ukończyli szkolenie w zakresie umiejętności cyfrowych, które obejmowało takie moduły, jak podstawowe informacje o komputerach i Internecie czy bezpieczeństwo cybernetyczne. **Zawarte teraz przez Rwandę z SADA partnerstwo ma służyć transformacji cyfrowej kraju. Rząd Rwandy pragnie wyposażyć swoich obywateli w umiejętności cyfrowe w różnych sektorach, aby zwiększyć ich udział w gospodarce cyfrowej.***

Rwanda zamierza w bieżącym roku podwoić przychody z sektora spotkań, imprez motywacyjnych, konferencji i wystaw osiągając dochód w wysokości 27 mln USD. Sprzyjać temu będzie wznowienie możliwości podróży regionalnych i międzynarodowych, jako że pandemia Covid-19 wg ekspertów wkracza w tym kraju w swój etap endemiczny. Cel rwandyjskich władz jest skromny, biorąc pod uwagę, że roczne zarobki sprzed pandemii sięgały w tym sektorze ponad 60 mln USD. Długo oczekiwane spotkanie szefów rządów Wspólnoty Narodów (Commonwealth Heads of Government Meeting; Chogm), które ma się odbyć jeszcze w czerwcu br., zgromadzić ma do 10 000 delegatów z 53 krajów Wspólnoty Narodów i będzie ono pierwszym tak dużym wydarzeniem w Rwandzie od 2019 r.

Komentarz: Uważa się, że sektor usług w kraju, w szczególności handel detaliczny, rozrywka i hotelarstwo oraz turystyka konferencyjna, które łącznie zapewniają większość miejsc pracy w kraju, przeżywa ożywienie. Sektor czerpie korzyści z w pełni otwartej gospodarki i kampanii szczepień przeciw Covid-19, która objęła ponad 60% populacji.